

## Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Girolamo Frescobaldi, Fiori Musicali

Toccaty Frescobaldiego mają wyjątkowo szalony i ekstrawagancki styl, skomplikowaną harmonikę, a jednak doskonale wpisują się w ideę sacrum, to jest rzeczywiście muzyka użytkowa, wspaniale nadająca się do oprawy świętej liturgii



Toccaty Frescobaldiego mają wyjątkowo szalony i ekstrawagancki styl, skomplikowaną harmonikę, a jednak doskonale wpisują się w ideę sacrum, to jest rzeczywiście muzyka użytkowa, wspaniale nadająca się do oprawy świętej liturgii - przeczytaj kolejny felieton z cyklu Perły Muzyki Dawnej

Tym razem chciałabym zareklamować nagranie, którego niestety nie można znaleźć w czeluściach Youtube'a, ale jest to nagranie tak ciekawe, że postanowiłam zamieścić inne wykonanie tego samego utworu z tej płyty, dokonane przez tego samego wykonawcę, jednak na innym instrumencie, by chociaż dać przedsmak tej uczy, którą zawiera płyta.

Utwór ten jest to jedna z *toccat per elevatione* Girolama Frescobaldiego (1583-1643), ucznia Luzzasco Luzzaschiego, sławnego kompozytora muzyki klawiszowej przełomu renesansu i baroku, który od roku 1608, z przerwami, aż do śmierci, pełnił funkcję organisty w Capella Giulia przy bazylice św. Piotra w Rzymie.

Płyta ta zawiera fragmenty najświetniejszego zbioru liturgicznej muzyki organowej Frescobaldiego pt. *Fiori Musicali*, zawierającego kilka mszy organowych, który to zbiór miał ogromny wpływ na kolejne generacje kompozytorów, był np. przedmiotem wieloletnich analiz ze strony samego J. S. Bacha. Chyba najbardziej charakterystyczną formą dla stylu muzycznego Frescobaldiego jest toccata, czyli forma improwizowana, figuracyjna.

Szczególne zaś miejsce w historii muzyki zajmują *toccaty per elevatione* Frescobaldiego, które są świadectwem barokowej pobożności eucharystycznej, były bowiem, zgodnie ze swą nazwą,

wykonywane tuż po podniesieniu, czyli służyły medytacji i adoracji Najświętszego Sakramentu.

Toccaty Frescobaldiego mają wyjątkowo szalony i ekstrawagancki styl, skomplikowaną harmonikę, a jednak doskonale wpisują się w ideę sacrum, to jest rzeczywiście muzyka użytkowa, wspaniale nadająca się do oprawy świętej liturgii. O ile kulminacyjnym momentem w liturgii jest właśnie Przeistoczenie, to po podniesieniu jest ten moment, który należy przeznaczyć na medytację i adorację, a więc wewnętrzne wyciszenie, ta muzyka zaś jest z jednej strony szalenie wyrefinowana, a zarazem na tyle nienarzucająca się, że doskonale temu celowi służy. Jest więc ona doskonałym przykładem muzyki prawdziwie sakralnej.

Dodatkową ciekawostką jest to, że na płycie utwór ten jest wykonywany przez Tona Koopmana (znakomitego holenderskiego organisty i dyrygenta) na organach w stroju używanym najczęściej w baroku, czyli w stroju mezotonicznym, co dla współczesnego ucha może brzmieć po prostu jak lekkie rozstrojenie.

*Antonina Karpowicz-Zbińkowska*

G. Frescobaldi - Toccata alla levatione (libro II, 3) - T. Koopm...

